

Sygn. akt I C 1376/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSO Irena Żarnowska-Sporysz

Protokolant: Karolina Sięka

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2017 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. M., A. M., B. M., M. K. (1), T. M. (1), J. M., B. R., A. K. (1)**

przeciwko **(...) S.A w W.**

o zapłatę

1. zasądza od strony pozwanej (...) S.A
w W. tytułem zadośćuczynienia :

- a. na rzecz M. M. kwotę 44.000 zł (czterdzieści cztery tysiące)
z ustawowymi odsetkami od 03 marca 2016r do dnia zapłaty,
- b. na rzecz A. M. kwotę 30.000 zł (trzydzieści tysięcy)
z ustawowymi odsetkami od 03 marca 2016r do dnia zapłaty,
- c. na rzecz B. M. kwotę 28.000 zł (dwadzieścia osiem tysięcy)
z ustawowymi odsetkami od 03 marca 2016r do dnia zapłaty,
- d. na rzecz M. K. (1) kwotę 38.000 zł (trzydzieści osiem tysięcy)
z ustawowymi odsetkami od 03 marca 2016r do dnia zapłaty,
- e. na rzecz T. M. (1) kwotę 30.000 zł (trzydzieści tysięcy)
z ustawowymi odsetkami od 03 marca 2016r do dnia zapłaty,
- f. na rzecz J. M. kwotę 30.000 zł (trzydzieści tysięcy)
z ustawowymi odsetkami od 03 marca 2016r do dnia zapłaty,
- g. na rzecz B. R. kwotę 30.000 zł (trzydzieści tysięcy)
z ustawowymi odsetkami od 03 marca 2016r do dnia zapłaty,
- h. na rzecz A. K. (1) kwotę 10.000 zł (dziesięć tysięcy)

z ustawowymi odsetkami od 03 marca 2016r do dnia zapłaty,

2. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

3. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego

w K. od (...) S.A w W. kwotę 12.000,00 zł tytułem opłaty od pozwu od której uiszczenia powodowie zostali zwolnieni,

4. zasądza od strony pozwanej (...) S.A tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego:

a. na rzecz M. M. kwotę 1300 zł

b. na rzecz M. K. (1) kwotę 722 zł

c. na rzecz A. K. (1) kwotę 2417zł

oraz na rzecz wszystkich powodów solidarnie kwotę 136,42 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów dojazdu ich pełnomocnika do sądu,

a w pozostałym zakresie koszty zastępstwa procesowego między stronami znosi.

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 26 stycznia 2017 r.

Pozwem z dnia 27 kwietnia 2016 r. (k. 2-312) powodowie M. M., A. M., B. M., M. K. (1), T. M. (1), J. M., B. R. i A. K. (1) przeciwko stronie pozwanej (...) S.A. w W. wnieśli o: (1) zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki M. M. kwoty 74.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 54.000 zł od dnia 3 marca 2016 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 20.000 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia; (2) zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki M. M. kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 14.400 zł oraz opłat skarbowych od pełnomocnictwa w kwocie 34 zł; (3) zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda A. M. kwoty 68.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 marca 2016 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia; (4) zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda A. M. kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 14.400 zł oraz opłat skarbowych od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł; (5) zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki B. M. kwoty 68.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 marca 2016 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia; (6) zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki B. M. kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 14.400 zł oraz opłat skarbowych od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł; (7) zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki M. K. (1) kwoty 68.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 marca 2016 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia; (8) zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki M. K. (1) kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 14.400 zł oraz opłat skarbowych od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł; (9) zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda T. M. (1) kwoty 68.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 marca 2016 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia; (10) zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda T. M. (1) kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 14.400 zł oraz opłat skarbowych od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł; (11) zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda J. M. kwoty 68.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 marca 2016 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia; (12) zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda J. M. kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 14.400 zł oraz opłat skarbowych od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł; (13) zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki B. R. kwoty 68.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 marca 2016 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia; (14) zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki B. R. kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 14.400 zł oraz opłat skarbowych od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł; (15) zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki A. K. (1) kwoty 10.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 marca 2016 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia; (16) zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki A. K. (1) kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 4.800 zł oraz opłat skarbowych od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. W treści uzasadnienia powodowie podnieśli, że w dniu 27 listopada 2005 r. wskutek wypadku drogowego

zmarł J. M.. Powodowie jako członkowie najbliższej rodziny domagali się zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, nadmieniając, iż w wyniku niespodziewanej i nagłej śmierci J. M. drastycznie przerwana została więź rodzinna łącząca go z powodami, z którymi utrzymywał bardzo dobre i bliskie relacje. W ocenie powodów wypłacone przez stronę pozwaną tytułem zadośćuczynienia kwoty nie rekompensują w pełni krzywdy powstałej wskutek zdarzenia.

W odpowiedzi na pozew z dnia 10 września 2016 r. (k. 326-345), strona pozwana wniosła o oddalenie wszystkich powództw w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu od powodów na rzecz strony pozwanej według norm prawem przepisanych. W treści uzasadnienia strona pozwana podniosła, że niespornym pozostaje jej odpowiedzialność ubezpieczeniowa z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkodę wyrządzoną wypadkiem wobec powodów. Bezsorna pozostaje również wypłata świadczeń na rzecz powodów, z wyjątkiem A. K. (1). Zdaniem strony pozwanej z uwagi na wiek powodów oraz upływ ponad 10 lat od chwili wypadku brak jest podstaw do wypłaty większych kwot zadośćuczynień, gdyż po upływie czasu więź ze zmarłym uległa zatarciu. Nadmieniła, że wyrok w odniesieniu do zadośćuczynienia ma charakter konstytutywny i tym samym świadczenie pozwanego staje się wymagalne dopiero po uprawomocnieniu się orzeczenia. Nadto strona pozwana zarzuciła, że dochodzone w pozwach roszczenia są rażąco wygórowane, a powodowie nadużywają prawa czyniąc użytek z przepisu o zadośćuczynieniu w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Dopiero po wielu latach od wypadku, powodowie zaczęli domagać się zadośćuczynienia, a zatem motywem ich działania nie jest rekompensata krzywd, ale chęć poprawy sytuacji finansowej powodów, a co nie zasługuje na ochronę prawną. Poza tym powodowie w wyniku wypadku J. M. nie stali się osobami samotnymi.

W piśmie z dnia 3 października 2015 r. (k. 350-354) pełnomocnik powodów podtrzymał w całości dotychczasowe twierdzenia i żądania oraz zaprzeczył twierdzeniom pozwanego poza wyraźnie przyznanymi. Podniósł, że wbrew twierdzeniom strony pozwanej upływ czasu od wypadku nie powinien wpływać na obniżenie kwoty zadośćuczynienia, zaś wypłacone kwoty nie są odpowiednie i adekwatne do doznanych przez powodów cierpień.

Bezsporne były między stronami następujące okoliczności:

W dniu 27 listopada 2005 r. zmarł J. M. w następstwie wypadku drogowego w P..

J. M. był mężem powódki M. M., ojcem powodów A. M., B. M., M. K. (1), T. M. (1), J. M. i B. R. oraz dziadkiem A. K. (2).

Powodowie pismem z dnia 2 lutego 2016 r. (k. 137-141) zgłosili szkodę do strony pozwanej. Strona pozwana uznała względem powodów swoją odpowiedzialność ubezpieczeniową za szkodę w związku z w/w wypadkiem z uwagi na zawartą umowę pomiędzy stroną pozwaną a kierującym pojazdem P. K. z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. W toku postępowania likwidacyjnego w dniu 19 lutego 2016 r. (k. 142-162) strona pozwana przyznała i wypłaciła na rzecz powodów następujące kwoty tytułem zadośćuczynienia:

- na rzecz powódki M. M. kwotę 16.000 zł,
- na rzecz powoda A. M. kwotę 12.000 zł,
- na rzecz powódki B. M. kwotę 12.000 zł,
- na rzecz powódki M. K. (1) kwotę 12.000 zł,
- na rzecz powoda T. M. (1) kwotę 12.000 zł,
- na rzecz powoda J. M. kwotę 12.000 zł,
- na rzecz powódki B. R. kwotę 12.000 zł.

Strona pozwana odmówiła wypłaty jakiegokolwiek kwoty zadośćuczynienia na rzecz powódki A. K. (1), uznając, że nie zaistniały przesłanki do przyznania jej zadośćuczynienia. Strony prowadziły dalszą korespondencję e-mail w przedmiocie wysokości zadośćuczynienia (k. 163-167).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Wadowicach Wydział II Karny z dnia 22 marca 2006 r., sygn. akt II K 71/06, po rozpoznaniu sprawy karnej P. K. oskarżonego o to, że w dniu 27 stycznia 2005 r. w P. województwa (...) naruszył zasady bezpieczeństwa i porządku w ruchu drogowym (art. 3 pkt. 1, art. 19 pkt. 1, art. 23 pkt. 1, ust. 1, art. 44 pkt. 2 ust. 1, 2, 3 ustawy z dnia 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym) w ten sposób, że jako kierujący samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...) jadąc drogą (...) w kierunku P., nie zachowując należytej ostrożności, nie dostosował prędkości do warunków drogowych, zjechał na przeciwny pas ruchu doprowadzając do potrącenia idących prawidłowo lewą stroną drogi pieszych, w wyniku czego pieszy J. M. na skutek doznanych obrażeń ciała zmarł na miejscu wypadku, a kierujący oddalił się z miejsca wypadku nie udzielając pomocy potrąconemu J. M., M. K. (1) i A. K. (1) mimo, iż osoby te znajdowały się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, tj. o przest. z art. 177 § 2 kk i art. 178 kk i art. 162 § 1 kk po zast. art. 11 § 2 k.k. – oskarżonego P. K. uznano za winnego popełnienia zarzucanego mu oskarżeniem czynu, z tą zmianą, iż z opisu czynu wyeliminowano sformułowanie „nie udzielając pomocy potrąconemu J. M., M. K. (1) i A. K. (1) mimo, iż osoby te znajdowały się w położonym grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu”, a w to miejsce wstawiono sformułowanie „nie udzielając pomocy potrąconemu J. M.”, tj. popełnienia czynu stanowiącego występki z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 k.k. i za to na mocy art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 k.k. skazano go na karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności (pkt 1 sentencji wyroku).

W w/w sprawie ustalono, że oskarżony ok. godz. 18 przestał pić alkohol, a koło 20 wsiadł do samochodu. J. M., M. K. (1) i A. K. (1) poruszali się prawidłowo swoją lewą stroną drogi w kierunku przeciwnym do ruchu samochodów na ich pasie jezdni. Jednakże zarazem szli oni nieprawidłowo w tym znaczeniu, że szli skrajem jezdni, a nie poboczem, które zresztą było zasypane śniegiem. Gdy M. K. (1), A. K. (1) i J. M. znajdowali się na wysokości posesji nr (...) w P., nadjechał od tyłu samochód osobowy marki F. (...) kierowany przez P. K.. Jechał on w tym samym kierunku, w którym szli pokrzywdzeni. W tym czasie najpierw padał deszcz, a trochę później deszcze ze śniegiem, było też ciemno, aczkolwiek z uwagi na znajdujące się tam przydrożne lampy jezdni była oświetlona. Było też ślisko. Kiedy oskarżony swoim samochodem znalazł się na łagodnym łuku drogi to zjechał na lewy pas ruchu i dopiero w ostatniej chwili zauważył poruszających się pokrzywdzonych. W ostatnim momencie oskarżony chciał ich ominąć, jednak „spanikował” i stracił panowanie nad pojazdem, a następnie wjechał w pokrzywdzonych i potrącił ich wszystkich. Nadto samochód oskarżonego w chwili wypadku miał także wady techniczne, co miało wpływ na prowadzenie samochodu. W treści uzasadnienia wyroku wskazano, że oskarżony P. K. naruszył obowiązujące w ruchu drogowym zasady bezpieczeństwa określone w ustawie Prawo o ruchu drogowym. Oskarżony poruszał się z prędkością ok. 60 km/h, lecz uwzględniając warunki atmosferyczne jakie wtedy panowały była ona za wysoka. Oskarżony nie dostosował prędkości do panujących warunków na drodze, co miało związek z niekorzystną aurą tego dnia. Wskazano, że oskarżony doskonale zdawał sobie sprawę ze swego obniżonego stanu psychofizycznego i choć nie udało się udowodnić pozostawiania przez niego w stanie nietrzeźwości, to jednak z jego wyjaśnień wynika, że do godz. ok. 18 pił alkohol przed wejściem do samochodu i dlatego należało przyjąć, że był on pod wpływem alkoholu, a więc był zobligowany przede wszystkim do nie prowadzenia w takim stanie pojazdu. Niezachowanie podstawowych reguł uniemożliwiło oskarżonemu panowanie nad pojazdem oraz bezpieczne i prawidłowe wykonanie manewru ominięcia – co należy podkreślić – poruszających się po lewej stronie jezdni (choć nie po poboczu) pieszych. Nieostrożne zachowanie pozwanego w połączeniu z jego małym doświadczeniem jako kierowcy stanowiło bezpośrednią przyczynę zaistniałego wypadku.

Dowód: opinia biegłego z zakresu motoryzacji i ruchu drogowego, wyrok Sądu Rejonowego w Wadowicach Wydział II Karny z dnia 22 marca 2006 r., sygn. akt II K 71/06 – w aktach Sądu Rejonowego w Wadowicach Wydział II Karny, sygn. akt II K 71/06 (k. 97-102, 252-253).

Sąd Okręgowy w Krakowie, IV Wydział Karny na skutek apelacji wyrokiem z dnia 6 października 2006 r. na zasadzie art. 437 § 2 kpk, art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 Ustawy o opłatach w sprawach karnych wyrok w zaskarżonej części zmienił w ten sposób, że uchylił wyrzeczenia zawarte w jego punkcie 2, a dotyczące warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności, oddania oskarżonego pod dozór kuratora oraz orzeczenia kary grzywny; zmienił pkt 3 w ten sposób, że na mocy art. 63 § 1 kk zaliczył oskarżonemu P. K. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w postaci tymczasowego aresztowania od dnia 28 listopada 2005 r. do dnia 2 marca 2006 r. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności; w pozostałym zakresie wyrok w zaskarżonej części utrzymano w mocy i zwolniono oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze. Podnieść należy, że nie zakwestionowano ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji.

Dowód: wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie IV Wydział Karny Odwoławczy z dnia 6 października 2006 r., sygn. akt IV Ka 961/06 – w aktach Sądu Rejonowego w Wadowicach Wydział II Karny, sygn. akt II K 71/06 (k. 334).

W chwili wypadku J. M. miał 65 lat. Mieszkał w P. z żoną M. oraz czwórką dzieci: B., A., T. i J.. Otrzymywał rentę na 10 lat przed wypadkiem. Posiadali gospodarstwo o pow. 2 ha, na którym zmarły pracował. Zmarły był w dobrych relacjach z rodziną. Zajmował się domem i gospodarstwem, wykonywał różnego rodzaju naprawy. Pomagał dzieciom. Miał wesołe usposobienie. Był ciepły, serdeczny, czuły, pracowity, sympatyczny. Cała rodzina spotykała się często. W czasie świąt rodzinnych odczuwają brak obecności zmarłego. Rodzina nadal wspomina zmarłego i uczęszcza na cmentarz. Po jego śmierci atmosfera w rodzinie się zmieniła. Rodzina przechowuje dobre wspomnienia o zmarłym. Spotkania rodzinne nie są tak wesołe jak przed śmiercią J. M..

Powódka M. M. źle zniosła śmierć męża i nadal pozostaje w żałobie. Po śmierci męża zażywała leki na uspokojenie przepisane przez internistę. Wszystkie dzieci opiekują się nią, odwiedzają ją, pomagają. Nadal zamieszkuje z A. i T.. Powódka M. M. i J. M. byli małżonkami przez 40 lat. Małżeństwo układało się dobrze, mąż się nią opiekował i powódka czuła się przy nim bezpiecznie. Spędzali wspólnie czas (gra w karty, wspólne oglądanie telewizji, wspólne uczestnictwo w weselach). Obecnie powódce brakuje towarzystwa zmarłego męża. Powódka nosi przy sobie pamiątki po zmarłym w postaci jego zdjęcia i pukla włosów. Nie czuje się pogodzona z faktem jego śmierci. Trzy razy była na wizycie u psychologa w W..

Powód A. M. zamieszkiwał z ojcem i matką w chwili śmierci J. M.. Ciężko przeżył śmierć ojca, doznał ataku padaczki. Pozostawał w dobrych relacjach z ojcem (ojciec mu pomagał, wspierał w obowiązkach szkolnych, jeździł z nim do lekarza).

Powódka B. M. w momencie śmierci ojca nie mieszkała już z rodzicami, zamieszkiwała w W., ok. 10 km od domu rodzinnego wraz z mężem i trójką dzieci. Wyprowadziła się z domu rodzinnego 15 lat przed wypadkiem. W związku ze zdarzeniem nie przespała kilku nocy. Po zdarzeniu rzuciła się w wir pracy. Po upływie półrocznego okresu od śmierci ojca leczyła się u psychiatry (4 wizyty, nie była to terapia psychiatryczna) i miała problemy ze snem, co spowodowane było pracą zawodową, a nie śmiercią ojca. Ojciec pomagał i doradzał córce. Pozostawali w serdecznych relacjach. Widywali się raz na tydzień. Zmarły pomagał jej budowie domu. Doskwiera jej brak ojca. Dzieliła z ojcem wspólne zainteresowania (np. zbieranie grzybów, wyprawy do lasu).

Powódka M. K. (1) szła razem z ojcem i swoją córką A. K. (1) kiedy zdarzył się wypadek. Pierwsza doczołgała się do ojca, zaś jej córka udała się po pomoc do sąsiadów. W chwili śmierci ojca mieszkała w swoim domu, niedaleko rodziców z córkami A. i E.. Była poturbowana w wypadku, a ze szpitala wypisała się na własne żądanie i leczyła się ambulatoryjnie. Była w szoku po śmierci ojca, zażywała tylko tabletki uspokajające. Dalej pracowała zawodowo. Ojciec jej pomagał m.in. przy remoncie, domu, dachu, w opiece nad dziećmi, palił w piecu. Ojciec był dla niej mentorem, przyjacielem i powiernikiem jej zwierzeń. Wcześniej bo w kwietniu 2005 r. zmarł również jej mąż E. na nowotwór wątroby (42 l.), a zmarły ojciec stanowił dla niej oparcie po śmierci męża. Po śmierci ojca leczyła się u psychologa i psychiatry przez ok. 5 miesięcy. Po wypadku stała się poddenerwowana.

Powód T. M. (2) chwili śmierci ojca liczył 25 lat. Powód z nim mieszkał, pracował zawodowo. Pozostawał w dobrych relacjach z ojcem, pomagali sobie w gospodarstwie, chodzili razem do lasu. Śmierć ojca była ciężkim doświadczeniem. Wskutek zdarzenia nie przerwał pracy zawodowej, nie pozostawał pod opieką lekarską po śmierci ojca, nie zażywał leków. Doskwiera mu brak ojcowskich porad. Miał problemy ze snem po śmierci ojca przez co sięgał po alkohol. Przejął większość obowiązków po ojcu.

Powód J. M. miał 22 lata w chwili śmierci ojca. Wówczas pracował i uczył się w technikum oraz mieszkał z rodzicami. Miał bardzo dobre relacje z ojcem. Wspólnie spędzali czas poprzez pracę na gospodarstwie, spacerowanie do lasu, koszenie trawy. Ojciec nauczył go wielu rzeczy i był dla niego autorytetem. Po śmierci ojca przejął razem z bratem T. prace w gospodarstwie rolnym. Z domu wyprowadził się w 2011 r. i założył własną rodzinę i ma dwojkę dzieci. Prowadzi warsztat.

Powódka B. R. była najmłodszą córką zmarłego. Miała 21 lat w momencie jego śmierci. Z ojcem była bardzo zżyta. Zamieszkiwała z nim kiedy zmarł. Był dla niej autorytetem. Nie leczyła się u psychologa ani u psychiatry w związku ze zgonem ojca. Ze zmarłym pracowała na gospodarstwie, chodziła z nim do lasu, grała w karty. Miała trudności, aby uporać się ze świadomością odejścia ojca. Opiekowała się matką po śmierci ojca. Odczuwa negatywne skutki zdarzenia w sferze psychicznej. Przechowuje pamiątki po zmarłym ojcu w postaci rzeczy, które miał w chwili wypadku. W 2010 r. wyszła za mąż i ma dwoje dzieci, mieszkają ok. 12 km od domu rodzinnego.

Powódka A. K. (1) – wnuczka zmarłego uczestniczyła w wypadku w następstwie którego zmarł J. M.. Zdarzenie stanowiło traumę dla A. K. (1). Miała problemy emocjonalne w związku najpierw ze śmiercią ojca, a potem dziadka. Po śmierci dziadka leczyła się u psychologa (regularne wizyty przez ok. 2 lata). Miała 14 lat w chwili śmierci dziadka. Zamieszkiwała niedaleko dziadka i często się z nim spotykała. Z dziadkiem łączyły ją dobre relacje, służył jej pomocą i poradami. Jego śmierć była ciężkim przeżyciem. Pomaga babci w pracach domowych i przy żniwach. W razie potrzeby dziadek się nią opiekował i pomagał po śmierci ojca. Odczuwa brak obecności dziadka

Dowód: zeznania świadka E. K. (protokół elektroniczny z rozprawy z dnia 23 stycznia 2017 r., 00:09:28 – 00:25:41), zeznania świadka M. P. (protokół elektroniczny z rozprawy z dnia 23 stycznia 2017 r., 00:25:41 – 00:40:00), zeznania świadka L. P. (protokół elektroniczny z rozprawy z dnia 23 stycznia 2017 r., 00:40:21 – 00:54:30), zeznania powódki M. M. (k. 513-514), zeznania powoda A. M. (k. 514), zeznania powódki B. M. (k. 514-515), zeznania powódki M. K. (1) (k. 515-516), zeznania powoda T. M. (1) (k. 516), zeznania powoda J. M. (k. 516-517), zeznania powódki B. R. (k. 517-518), zeznania powódki A. K. (1) (k. 517).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wymienione wyżej dokumenty prywatne i urzędowe, których autentyczność i wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu i nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Nadto Sąd oparł się również na zeznaniach świadków E. K., M. P. i L. P., gdyż jako osoby znające zmarłego i powodów posiadali adekwatną wiedzę o relacjach panujących w rodzinie J. M. za jego życia oraz po jego śmierci. Choć ich zeznania miały charakter ogólny to należy je ocenić jako jasne, logiczne i spójne. Świadkowie wypowiadali się w sposób spontaniczny, a zatem brak było podstaw dla przyjęcia, że konfabulowali w sprawie. Poza tym Sąd dał wiarę zeznaniom powodów na okoliczność sytuacji powodów po śmierci J. M., które były jasne i logiczne, korelowały ze sobą wzajemnie i nie budziły wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego.

Sąd oddalił wnioski powodów o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychologa na okoliczność ustalenia stanu psychicznego powodów, negatywnych konsekwencji powstałych w sferze zdrowia psychicznego powodów, stopnia związania powodów ze zmarłym i konieczności zażywania środków farmaceutycznych przez powodów etc. (k. 4-5). W ocenie Sądu okoliczność ustalenia więzi rodzinnych ze zmarłym czy rozmiaru krzywdy doznanej przez powodów w związku ze śmiercią J. M. nie wymagała sporządzenia opinii przez biegłego psychologa, albowiem w/w okoliczności możliwe były do ustalenia na podstawie zeznań świadków i powodów. Jednocześnie podnieść należy, że powodowie doraźnie korzystali z pomocy psychologa i konsultacje nie miały charakteru długotrwałej terapii. Jeżeli chodzi o powódkę M. K. (2) – to korzystała tylko doraźnie z pomocy psychologa przez ok.

dwa miesiące po śmierci męża, powódka M. K. (1) leczyła się przez ok. 5 miesięcy po śmierci ojca ale też dlatego, że jego śmierć nastąpiła wkrótce po śmierci jej męża i te dwie traumy nałożyły się na siebie. Po upływie 5 miesięcy leczenia powódka wróciła do pracy do normalnego życia i od tamtej pory cały czas pracuje a minęło już ponad 10 lat w czasie których nie potrzebowała wsparcia czy to psychologa czy psychiatry. Jeśli chodzi o powódkę A. K. (1) – wnuczkę – to opinia psychologa nie była potrzebna bowiem sąd zasądził całą kwotę jakiej domagała się a tytułu śmierci dziadka.

Sąd oddalił wniosek strony pozwanej o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego ds. rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych na okoliczność ewentualnego przyczynienia się do zdarzenia poszkodowanego J. M. (k. 327). W oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w sprawie przed Sądem Rejonowym w Wadowicach Wydział II Karny, sygn. akt II K 71/06 oraz treść wyroku i jego uzasadnienia, nie sposób przyjąć, że zmarły J. M. przyczynił się do zdarzenia w następstwie którego zmarł. Na podstawie ustalonego stanu faktycznego na kanwie powołanej sprawy nie budzi wątpliwości, iż to kierujący pojazdem P. K. swoim zachowaniem naruszył obowiązujące w ruchu drogowym zasady bezpieczeństwa i bezpośrednio przyczynił się do wypadku, zaś piesi J. M., M. K. (1) i A. K. (1) poruszali się prawidłowo lewą stroną drogi w kierunku przeciwnym do ruchu samochodów na ich pasie jezdni (poboczem było zasypane śniegiem). W świetle powyższych ustaleń przeprowadzanie dowodu z opinii biegłego w tym zakresie było zbyteczne i powodowałoby jedynie przewłokę postępowania. Dodatkowo podnieść należy, że zgodnie z art. 11 zd. 1 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części żądania zapłaty zadośćuczynienia.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że w niniejszej sprawie nie znajduje zastosowania art. 446 § 4 k.c., albowiem śmierć J. M. miała miejsce w dniu 27 listopada 2005 r., a więc przed datą wejścia wskazanego przepisu w życie, tj. 3 sierpnia 2008 r. Jednakże w judykaturze utrwalił się pogląd, że jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed 3 sierpnia 2008 r., to najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. (por. wyrok SN z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, LEX nr 848128 oraz uchwała SN z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, LEX nr 604152). Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło bowiem jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania.

Należy zauważyć, że katalog dóbr osobistych określony w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. W orzecznictwie i w piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych należy m.in. prawo więzi rodzinnych. Więzy te stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji RP, art. 23 k.r.o.). Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to - a fortiori - może nim być także więź między osobami żyjącymi.

Nie ma zatem przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. Spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Powołany art. 448 k.c. stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 k.c. stosuje się.

Powodowie należeli do najbliższej rodziny zmarłego. Żona, dzieci, wnuczka zmarłego pozostawały faktycznie w szczególnej bliskości powodowanej bardzo silną więzią uczuciową ze zmarłym. J. M. poniósł śmierć w wypadku

samochodowym, tj. została spowodowana czynem niedozwolonym. Strona pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności za zdarzenie, sporna była jedynie wysokość zadośćuczynienia należnego powodowi.

Zadośćuczynienie nie jest zależne od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia szkody majątkowej, a jego celem jest kompensacja doznanej krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji. Zgodzić się należy z poglądem, że określenie obiektywnych kryteriów przyznania zadośćuczynienia jest kwestią niezwykle trudną, albowiem mamy do czynienia z elementami zupełnie nieuchwytnymi i niemożliwymi do przybliżonego nawet obliczenia. Śmierć członka rodziny zawsze wywołuje cierpienie spowodowane utratą osoby bliskiej, głęboki ból, którego natężenie zależy od uczucia jakim darzono zmarłego. Doświadczenie życiowe nadto wskazuje, że śmierć osoby bliskiej wywołuje w położeniu pozostałych członków rodziny zmiany, które są samoistnym źródłem krzywd i cierpień. Krzywdą jest samo cierpienie wywołane naruszeniem więzi rodzinnych wskutek śmierci osoby bliskiej. Wśród kryteriów, które mają wpływ na rozmiar krzywdy, a w konsekwencji wpływają na wysokość zadośćuczynienia należnego osobom najbliższym wymienić należy: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby najbliższej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączących pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, zaburzenia występujące na skutek śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się odnaleźć w nowej rzeczywistości i ją zaakceptuje, leczenie doznanej traumy oraz wiek pokrzywdzonego. Podzielić należy zapatrywanie, iż przyznanie zadośćuczynienia będzie zasadne w sytuacji, gdy stopień intensywności cierpienia (a tym samym poziom krzywdy) będzie wyższy niż w przypadku przeciętnego człowieka, którego dotyka śmierć bliskiej osoby, co uzasadnione jest fakultatywnym charakterem zadośćuczynienia, które nie może być przyznawane w każdym przypadku zgonu członka rodziny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 1974 r., II CR 763/73, OSP 7/1975, poz. 171).

W wyniku niespodziewanej i nagłej śmierci J. M., drastycznie przerwana została więź rodzinna łącząca go i powodów jako członków najbliższej rodziny, z którymi na co dzień przebywał i utrzymywał bardzo dobre i bliskie relacje. Na podstawie zeznań świadków i powodów wyłania się obraz żytej ze sobą rodziny, funkcjonującej w sposób harmonijny. Zmarły J. M. był serdecznym i pomocnym człowiekiem, niezależnie od okoliczności wspierającym swoich najbliższych. W związku z powyższym każdy z powodów odczuwał poczucie żalu i krzywdy po jego śmierci. Sąd miał na uwadze dramatyzm doznań powodów, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany nagłą śmiercią J. M., zważywszy na utratę jednego z najbliższych członków rodziny, z którym jeszcze przez kilka lat, mogliby tworzyć szczęśliwą i zgodną rodzinę. Dodatkowo powodowie zostali pozbawieni wsparcia ze strony zmarłego jako męża, ojca i dziadka. Powodów łączyła ze zmarłym wyjątkowa silna więź osobista i duchowa. Utrzymywali ze sobą stały kontakt. Należy także zwrócić uwagę, że pomimo znacznego upływu czasu od zdarzenia, powodowie wciąż odczuwają cierpienie z uwagi na brak J. M. w ich życiu.

Jednocześnie wskazać należy, że pozew został wniesiony w 2016 r. podczas gdy zdarzenie miało miejsce w 2005 r. Okres upływu 11 lat ma wpływ na wysokość zasądzonej kwoty. W ocenie Sądu wpływ czasu koi ból, cierpienie i żal po starciu osoby bliskiej, a Sąd bierze stan sprzed chwili orzekania.

Uwzględniając okoliczność, że M. M. otrzymała już kwotę 16.000 zł tytułem zadośćuczynienia, w ocenie Sądu jej żądanie zasługiwało na uwzględnienie w kwocie 44.000 zł, co łącznie daje kwotę 60.000 zł. W opinii Sądu wskazana kwota jest adekwatna do stopnia cierpienia spowodowanego śmiercią małżonka, z którym pozostawała w związku przez kilkadziesiąt lat. Żądanie powódki nie zasługiwało na uwzględnienie w całości z uwagi na upływ czasu od zdarzenia oraz okoliczność, że nie została sama (w momencie śmierci męża mieszkała z nią jeszcze czwórka dzieci). Członkowie rodziny się wzajemnie wspierają i opiekują, a zatem powódka miała i wciąż ma oparcie w swoich dzieciach, a zatem nie czuła się osamotniona. Nie pozostawała pod stałą opieką lekarza psychiatry czy psychologa po śmierci męża, odbyte sporadyczne wizyty miały zasadniczo na celu wypisanie recept.

Na rzecz powodów tj. dzieci zmarłego ; A. M., T. M. (1), J. M., B. R. zasądzono kwotę po 30.000 zł, ponieważ w chwili śmierci ojca powodowie mieszkali razem z nim. Nie mieli założonych własnych rodzin. Boleśnie odczuli śmierć ojca i do dzisiaj towarzyszą im negatywne odczucia z tym związane, co było widoczne w trakcie przesłuchania tych

osób. Niemniej jednak uzyskane już wcześniej od strony pozwanej kwoty w wysokości 12.000 zł wraz z przyznanymi przez Sąd kwotami w wysokości 30.000 zł, daje łącznie sumę 42.000 zł na rzecz każdego z w/w powodów, co stanowi odpowiednią kwotę tytułem zadośćuczynienia za śmierć ich ojca. Rodzina jest bardzo zgodna i kochająca się, rodzeństwo się wspiera, spotykają się ze sobą, także żadne z nich nie pozostało samotne w cierpieniu jakiego doświadczyli.

Sąd zasądził na rzecz B. M. kwotę 28.000 zł, gdyż córka powoda w czasie jego śmierci nie mieszkała już w rodzinnym domu, kilka lat wcześniej opuściła dom. Założyła rodzinę, miała męża i dzieci. Powyższe ma wpływ na wysokość zadośćuczynienia, gdyż więcej uwagi i uczuć poświęca się własnej rodzinie, a tym samym żal z powodu śmierci rodzica jest mniejszy i inaczej jest odczuwalny niż w przypadku braku własnej rodziny. Sąd miał również na uwadze okoliczność, że powódka wcześniej otrzymała już 12.000 zł od strony pozwanej, co łącznie daje kwotę 40.000 zł.

Sąd przyznał M. K. (1) zadośćuczynienie w kwocie 38.000 zł z uwagi na jej uczestnictwo w wypadku. Powódka ta była naocznym świadkiem wypadku, w którym zginął jej ojciec. Doznała traumatycznego przeżycia jakim był widok leżącego martwego ojca po wypadku, co dodatkowo potęgowało negatywne doznania. Poza tym w tym samym roku straciła męża, toteż utrata ojca kilka miesięcy później była jeszcze bardziej dotkliwie odczuwalna, zważywszy, że był dla niej oparciem po śmierci męża. Ponadto pozostawała w leczeniu psychiatrycznym. Sąd miał również na uwadze okoliczność, że powódka wcześniej otrzymała już 12.000 zł od strony pozwanej, co łącznie daje kwotę 50.000 zł.

Sąd w całości uwzględnił żądanie powódki A. K. (1) o zasądzenie od strony pozwanej na jej rzecz kwoty 10.000 zł. Wprawdzie pomiędzy wnuczką a dziadkiem nie ma tak silnego stosunku bliskości jak pomiędzy dzieckiem a rodzicem, lecz A. K. (1) mieszkała blisko dziadka, bardzo często się z nim widywała, co sprzyjało wytworzeniu się silnej więzi między nimi. W momencie wypadku miała 14 lat, więc zdawała sobie sprawę z powagi sytuacji. Przede wszystkim była również uczestniczką wypadku i widziała śmierć dziadka. Jako pierwsza wzywała pomocy dla dziadka. Całokształt okoliczności wpłynął na pogłębienie się negatywnych odczuć A. K. (1) po stracie dziadka, co miało charakter długotrwały.

W pozostałym zakresie powództwo oddalono jako bezzasadne. Kwoty zadośćuczynienia jakiego domagali się poszczególni powodowie (z wyłączeniem A. K. (1)) były wygórowane. W ocenie Sądu zasądzone kwoty zadośćuczynienia są adekwatne do rozmiaru cierpień, którego doznali i doznają powodowie na skutek śmierci J. M.. Jednocześnie w ocenie Sądu ich wysokość nie odbiega od kwot zadośćuczynienia zasądzanych w podobnych przypadkach, nie odbiega także od warunków społeczno – ekonomicznych panujących w Polsce. Według Sądu kwoty zasądzone od strony pozwanej na rzecz powodów stanowią adekwatną kompensatę do stopnia poniesionej krzywdy w związku ze śmiercią J. M.. Zarazem zasądzone kwoty zadośćuczynienia stanowią ekonomicznie odczuwalną wartość i mają charakter całościowy, tzn. obejmują dotychczasowe i przyszłe cierpienia, a równocześnie nie doprowadzą do nieuzasadnionego wzbogacenia powodów.

Sąd w związku z ustalonymi jak wyżej rozmiarami doznanej krzywdy przez powodów orzekł o wysokości należnego im zadośćuczynienia pieniężnego jak w pkt 1 – 2 sentencji wyroku na podstawie powołanych przepisów prawa.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 r. poz. 392 j.t.) w zw. z art. 481 § 2 k.c. zgodnie z żądaniem pozwu. W zakresie roszczenia z tytułu zadośćuczynienia powodowie domagali się odsetek liczonych od dnia 3 marca 2016 r., albowiem roszczenie z którym wystąpili stało się wymagalne wraz z upływem 30 dnia od daty zgłoszenia szkody w dniu 2 lutego 2016 r.

Sąd w pkt 3 sentencji wyroku na podstawie art. 83 ust. 2 u.k.s.c. w zw. z art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art. 13. ust. 1 u.k.s.c., nakazał pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 12.000 zł tytułem opłaty od pozwu od której uiszczenia powodowie zostali zwolnieni. Łącznie Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów kwotę 240.000 zł, a zatem należna opłata wynosi 12.000 zł (240.000 zł x 5%).

O kosztach sądowych, na które składały się koszty zastępstwa procesowego Sąd orzekł na podstawie art. 98 i 100 k.p.c. w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych. W pierwszej kolejności podnieść należy, że zasądzone stawki pojedyncze za zastępstwo procesowe a nie podwójne jak wnosili powodowie. Zasądzenie podwójnej stawki jest nieuzasadnione, albowiem sprawa nie ma charakteru skomplikowanego pod względem prawnym i nie wymagała specjalnego nakładu pracy (odbyła się tylko jedna rozprawa, pełnomocnik powodów poza pozwem sporządził jeszcze tylko replikę na odpowiedź na pozew). Sąd w pkt 4 sentencji wyroku zasądził od strony pozwanej (...) S.A tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego: na rzecz M. M. kwotę 1300 zł, na rzecz M. K. (1) kwotę 722 zł, na rzecz A. K. (1) kwotę 2417 zł oraz na rzecz wszystkich powodów solidarnie kwotę 136,42 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów dojazdu ich pełnomocnika do sądu, a w pozostałym zakresie koszty zastępstwa procesowego między stronami zniósł.

Powódki M. M. i M. K. (1) uzyskały więcej niż połowę żądanej kwoty, dlatego Sąd rozliczył te koszty w stosunku w jakim poszczególne strony wygrały sprawę dokonując ich wzajemnej kompensacji. Odnośnie M. M. – wygrała proces w ok. 59 % a przegrała w ok. 41% więc z poniesionych kosztów zastępstwa procesowego czyli 7217zł winna otrzymać $(7217 \times 59\%) = 4258$ zł pomniejszoną o koszty należne stronie pozwanej która w tym przypadku wygrywa sprawę w 41% $(7217 \times 41\%)$ czyli 2959 zł. Zatem wynik to : $4258 \text{ zł} - 2959 \text{ zł} = 1300 \text{ zł}$.

Identyczna zasada obliczenia kosztów dotyczy powódki M. K. (1) ,która wygrywa proces w ok. 55% a przegrywa w ok. 45% , $(7217 \times 55\%) = 3969 \text{ zł}$. $(7217 \times 45\%) = 3247$.

$3969 \text{ zł} - 3247 \text{ zł} = 722 \text{ zł}$.

Co do powódki A. K. (1) , która wygrywa proces w 100% to należy się jej zwrot całej stawki zastępstwa procesowego która w jej przypadku wynosi 2400 zł plus 17 zł .

Co do pozostałych powodów wobec których żądanie pozwu zostało uwzględnione w stopniu mniejszym niż połowa, Sąd zniósł koszty zastępstwa między stronami z uwagi na specyfikę sprawy, okoliczność zwolnienia powodów od kosztów sądowych, fakt, że powodowie nie są osobami zamożnymi .

Nadto na rzecz wszystkich powodów solidarnie zasądzone od strony pozwanej kwotę 136,42 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów dojazdu ich pełnomocnika do sądu, mając na uwadze stosunek w jakim wygrali sprawę. Łączna wartość przedmiotu sporu wynosi 492.000 zł a suma zasądzonych kwot to 240.000 zł co stanowi 48,8% żądania pozwu - więc z kwoty 278,42 zasądzoneo taki właśnie jej procent.